

# Jan Ziółek

---

## Legalne i nielegalne kontakty biskupów polskich z Rzymem w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia 5455, 43-48

---

1999/2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

JAN ZIÓŁEK

*Legalne i nielegalne kontakty biskupów polskich z Rzymem  
w czasach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*

---

Contacts légaux et illégaux des évêques polonais avec Rome

Z utworzeniem Księstwa Warszawskiego jedną z pilniejszych spraw, domagających się natychmiastowego rozwiązania, była kwestia ułożenia wzajemnych stosunków ze Stolicą Apostolską, zerwanych w okresie rządów pruskich. Pierwsze wysiłki w tym kierunku podjęte zostały już przez Komisję Rządową.<sup>1</sup> Zabiegał o to również Fryderyk August, podejmując inicjatywy na polu dyplomatycznym. Nadzieje na zrealizowanie tych zamierzeń władca Księstwa Warszawskiego łączył z obietnicą poparcia ze strony Napoleona, co znalazło odzwierciedlenie w artykule 11 Konstytucji francusko-saksońskiej z 22 lipca 1807 roku. Poparcie cesarskie dotyczyć miało między innymi spraw związanych z organizacją terytorialną Kościoła i zawarciem konkordatu ze Stolicą Apostolską.<sup>2</sup> Niezależnie od tego 23 września 1807 roku książę warszawski z własnej inicjatywy zwrócił się listownie do Piusa VII. W piśmie tym Fryderyk August zaproponował papieżowi przysłanie specjalnej osoby celem nawiązania kontaktów, podjęcia prac przy rozwiązaniu pilnych spraw Kościoła oraz celem zawarcia konkordatu. Jednakże odpowiedź papieża

---

<sup>1</sup> M. Kallas, *Konstytucja Księstwa Warszawskiego, jej powstanie, systematyka i główne instytucje w związku z normami szczegółowymi i praktyką*, Toruń 1970, s. 174; W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego 1807–1931*, [w:] *Szkice z dziejów papieżstwa*, red. K. Piwowarski, Warszawa 1958, s. 185.

<sup>2</sup> Kallas, *Konstytucja...*, s. 174.

niedwuznacznie dawała do zrozumienia, że sprawa konkordatu musi ulec czasowej zwłoce ze względu na ogólną sytuację polityczną.<sup>3</sup>

Mimo wysiłków Fryderyka Augusta i wysuwanych projektów do zawarcia konkordatu nie doszło. Wzajemne stosunki ze Stolicą Apostolską zostały rozwiązane przez władze Księstwa Warszawskiego, a po jego upadku przejęte przez Królestwo Polskie. Były to rozwiązania zgodne z tymi, jakie obowiązywały u zaborców — józefinizm katolickiej Austrii i gallikanizm napoleońskiej Francji.<sup>4</sup> Na skutek tego Kościół polski doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego odcięty został od Rzymu i tym samym pozbawiony możliwości bezpośrednich kontaktów.<sup>5</sup> W tym miejscu należy zaznaczyć, że zmianie uległa też pozycja duchowieństwa, zwłaszcza biskupów, zarówno w sprawach kościelnych, jak i pod względem materialnym, na skutek uzależnienia od państwa.<sup>6</sup> Zaprowadzony model w stosunkach ze Stolicą Apostolską, obowiązujący w Europie, zamykał kontakty w ramach drogi oficjalnej, urzędowej, pod kontrolą państwa, które stawało się wyłącznym pośrednikiem.<sup>7</sup> Funkcjonująca jeszcze w początkowym okresie Księstwa Warszawskiego praktyka udzielania duchownym zezwoleń przez panującego na komunikowanie się z Rzymem w określonych sprawach kościelnych z poprzedniego okresu, została zniesiona.<sup>8</sup>

Za czasów Księstwa Warszawskiego łączność duchowieństwa z Rzymem następowała za pośrednictwem Ministwa Spraw Wewnętrznych i Czcii Religijnej oraz Ministra Sekretarza Stanu rezydującego przy królu w Dreźnie i stojącego na czele kancelarii królewskiej.<sup>9</sup> Procedura ta została znacznie wydłużona w Królestwie Polskim. Droga korespondencji pomiędzy Warszawą a Rzymem była następująca: rząd Królestwa względnie Komisja Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (łącznik między wszystkimi instytucjami kościelnymi a rządem) za pośrednictwem ministra sekretarza stanu przebywającego w Petersburgu przekazywały korespondencję królowi, stąd trafiała ona do Ministra Spraw Zagranicznych, a następnie dostarczana była

<sup>3</sup> T. Walachowicz, *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984, s. 31.

<sup>4</sup> Biblioteka PAN w Krakowie, rkps, sygn. 5250 IV. Omówienia kwestii związanych z konkordatem przynosi praca Walachowicza, *op. cit.*, s. 31–40.

<sup>5</sup> Walachowicz, *Kościół katolicki...*, s. 25 i n; M. Loret, *Watykan a Polska (1815–1832)*, „Biblioteka Warszawska”, 1913, t. II, s. 209.

<sup>6</sup> Zob. J. Skarbek, *W dobie rozbiorów i braku państwowości (1772–1918)*, [w:] J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 184–185.

<sup>7</sup> Walachowicz, *Kościół katolicki...*, s. 104; Loret, *Watykan...*, s. 209.

<sup>8</sup> Walachowicz, *Kościół katolicki...*, s. 28 i n.

<sup>9</sup> *Ibid.*, s. 26–28.

poselstwu rosyjskiemu przy Stolicy Apostolskiej.<sup>10</sup> Rząd Królestwa nie miał własnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, stąd też nie utrzymywał z Rzymem bezpośrednich kontaktów. Nie udało się bowiem, w myśl wcześniejszych zamierzeń, ustanowić w Rzymie osobnego referatu lub sekcji spraw polskich, którą to funkcję miał objąć bliski współpracownik cara Aleksandra I — Leon Potocki.<sup>11</sup> Dlatego też nie doszło do rozdziału agend kościelnych Królestwa Polskiego od Rosji. Zresztą i wcześniej mimo propozycji nie doszło w Księstwie Warszawskim, jak to miało miejsce za czasów pruskich, do powołania specjalnego agenta rządowego, z zadaniem pośredniczenia w załatwianiu spraw kościelnych w Rzymie.<sup>12</sup>

Wielostopniowa długa droga urzędowa powodowała siłą rzeczy w niektórych sprawach przewlekłe ich załatwianie i trudności natury kościelnej, a w kraju ich dezaktualizację. Pozostający w konflikcie z rządem Księstwa Warszawskiego arcybiskup Ignacy Raczyński wraz z częścią episkopatu wyrażał się z dezaprobatą o postępowaniu władz. Odwoływał się, szukając pomocy u Fryderyka Augusta, gorliwego katolika, widząc w tym szansę na przyspieszenie załatwienia pilnych spraw kościelnych.<sup>13</sup> Pod tym względem sytuacja w Królestwie Polskim wyglądała, jak się wydaje, zupełnie dobrze. W każdym razie nic nie wiemy o skargach duchowieństwa na opieszałość władz. Być może było to wynikiem utrzymywania przez biskupów łączności z Rzymem z pominięciem drogi urzędowej, o czym będzie mowa niżej. Odnotować też należy, a niewykluczone, że przez rok 1830 nie był to jedyny wypadek, że odpowiedź papieska przesłana drogą urzędową nie została doręczona biskupom. Otóż w sporze o małżeństwa sejm w 1825 roku uchwalił, że powinny być zawierane według form religijnych, ale sprawa ich unieważnienia miała być rozpatrywana przez sądy cywilne, w których mieli występować duchowni jako obrońcy małżeńskiego węzła. Kler nie zgodził się na takie rozwiązanie sprawy i wniósł skargę do papieża. Jednakże pisemnej odpowiedzi Rzymu Mikołaj I ogłosić nie pozwolił. O decyzji papieskiej biskupi: krakowski Karol Skórkowski i podlaski Jan Gutkowski poinformowani zostali drogą nieoficjalną, a biskup podlaski przekazał tę wiadomość również urzędnikom Królestwa Polskiego.<sup>14</sup>

<sup>10</sup> Loret, *Watykan...*, s. 215.

<sup>11</sup> *Ibid.*, s. 214.

<sup>12</sup> Wałachowicz, *Kościół katolicki...*, s. 29 i n.

<sup>13</sup> *Ibid.*, s. 26; *Sześćioletnia korespondencja władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Warszawskiego, służąca do historii Kościoła polskiego*, wyd. [I. Raczyński], Warszawa 1816.

<sup>14</sup> M. Żywczyński, *Sprawa Gutkowskiego (1832–1839)*, „Rocznik Lubelski” 1958, I, s. 131.

Znakiem łączności Episkopatu z głową Kościoła katolickiego jest konieczny obowiązek odbywania przez biskupów co 5 lat osobistej pielgrzymki do Rzymu i złożenia pisemnego sprawozdania ze swojej działalności (*visitatio ad liminam*), w trakcie której obok wskazówek i zaleceń duszpasterskich Kongregacji, szczególnego znaczenia nabierało osobiste spotkanie z papieżem. Na skutek próśb zainteresowanych, Stolica Apostolska godziła się na zastępstwo innej osoby. Zakaz bezpośredniego kontaktowania się biskupów z Rzymem i zastępstwa wpływały na rozluźnienie się więzi Kościoła polskiego z Ojcem Świętym. Biskupi, zmuszeni przysyłać swoje sprawozdania za pośrednictwem władz państwowych, z racji „cenzury” nie mogli wyczerpująco pisać o nurtujących ich problemach, trudnościach w pracy duszpasterskiej, czy też pytać o rady i wskazówki. W sprawozdaniach o stanie diecezji starali się pisać bardzo ogólnie, aby nie narazić się na szykany ze strony władz lub, co gorsza, na konfiskatę przesyłki.<sup>15</sup> W okresie Księstwa Warszawskiego, co widać w załączonej tabeli, biskupi nie przysyłali określonych sprawozdań, wyjątek pod tym względem stanowił biskup kielecki Wojciech Górski, którego sprawozdanie z 1809 roku dotarło nad Tyber. Wydaje się, że powodem niedocierania sprawozdań do adresata były utrudnienia natury urzędniczej, a następnie zerwanie przez pewien czas łączności z Rzymem. Lepiej już pod tym względem wyglądała sytuacja w okresie konstytucyjnego Królestwa, ale tylko z jednej diecezji płockiej rządzonej przez biskupa Adama Prażmowskiego. Regularnie w pięcioletnich odstępach czasowych nadchodziły do Rzymu sprawozdania o stanie diecezji płockiej i podlaskiej, które — jak wiadomo — nie mogły być przekazywane drogą urzędową. Czy rzeczywiście miało to miejsce, czy też, co bardziej prawdopodobne, już po upadku powstania listopadowego za pośrednictwem nuncjatury wiedeńskiej zostały doręczone, pozostaje kwestią otwartą. Dotykamy w tym miejscu kluczowego dla dziejów Kościoła polskiego problemu ciągłej, w mniejszym lub większym stopniu, łączności z Rzymem za pośrednictwem leżącej najbliżej ziem polskich nuncjatury wiedeńskiej. Znaczenie jej dla tego obszaru wyraźnie wzrosło po likwidacji przez Prusaków, po trzecim rozbiórce Polski, stałej nuncjatury papieskiej w Warszawie, jednej z najstarszych w Europie i nieudanych, na skutek sprzeciwu rządu rosyjskiego, prób reaktywowania jej nad Wisłą w początkach Królestwa Polskiego. Kolejni nuncjusze w Wiedniu, nie zawsze dobrze zorientowani w sprawach polskich, co rzutowało na ich oceny sytuacji Kościoła w Królestwie Polskim, posiadali jednak znaczne uprawnienia kościelne. Cieszyli się bowiem nie tylko autorytetem wśród biskupów

<sup>15</sup> W. Wójcik, *Wizytacje biskupów polskich „ad limina” do roku 1911*, „Prawo Kanoniczne” 1975, 18, s. 166–179.

polskich, ale stanowili dla nich oparcie prawne, chętnie też podejmowali się pośrednictwa ze Stolicą Apostolską.<sup>16</sup>

Tab. 1. Wizytacje biskupów *ad liminam* w latach 1807–1831  
Inspections des évêques *ad liminam* entre 1807 et 1831

Państwo	Metropolia	Diecezja	Lata
Księstwo Warszawskie	Gnieźnieńska	Gnieźnieńska	—
		Poznańska	—
		Chełmińska	—
		Włocławska	—
		Płocka	—
	Lwowska	Krakowska	1815
		Lubelska	—
	Egzymowana	Kielecka	1809, 1817
		Warszawska	—
		Wigierska	—
Królestwo Polskie	Warszawska	Warszawska	—
		Włocławska	—
		Płocka	1818, 1823, 1828, 1831
		Krakowska	1828
		Sandomierska	1825, 1828
		Lubelska	1815
		Podlaska	1831
		Sejneńska	—
		(Augustowska)	brak danych

Opracowano na podstawie: W. Wójcik, *Wizytacje biskupów polskich „ad liminam” do roku 1911*, „Prawo Kanoniczne” 1975, 18, s. 263 i n.

Kilku najwybitniejszych spośród biskupów Królestwa prowadziło regularnie korespondencję z Rzymem za pośrednictwem nuncjatury wiedeńskiej. W pierwszym rzędzie odnosi się to do długoletniego współpracownika i zaufanego ministra Stanisława Kostki Potockiego — bpa Adama Prażmowskiego, desygnowanego na biskupa płockiego. Uchodził on za wybitnego przedstawiciela kleru oświeceniowego i, co nie było bez znaczenia, szczególnie wiernego i przychylnego rządowi. Od stycznia 1817 roku Prażmowski pełnił funkcję referenta, a z czasem objął przewodnictwo sekcji duchownej w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nawiązywał wówczas łączność ze Stolicą Apostolską, informując ją szczegółowo o położeniu Kościoła w Królestwie Polskim. Do grona tego należeli: biskup krakowski i arcybiskup warszawski Jan Paweł Woronicz i jego następcy

<sup>16</sup> J. Skarbek, *Kościół katolicki na ziemiach polskich pod zaborami 1773–1848*, [w:] Luis J. Rogier, Guillaume de Bertier de Sauvigny Joseph Hajjar, *Historia Kościoła 1715–1848*, t. 4, Warszawa 1987, s. 475.

na stolicy krakowskiej Karol Skórkowski, pupil Konstantego biskup podlaski Jan Gutkowski, zawdzięczający to stanowisko Wielkiemu Księciu, mimo oporu Episkopatu, biskup wrocławski Józef Szczepan Koźmian oraz jedyny w tym gronie hierarcha z czasów Rzeczypospolitej, ekstargowiczanie Wojciech Skaryszewski — biskup lubelski, a następnie arcybiskup metropolita warszawski.

Wszyscy oni w swoich relacjach, noszących znamiona jednostronności, krytycznie i ostro, a często przesadnie, opisywali trudną sytuację Kościoła w Polsce. Stąd też sąd, jaki na tej podstawie wyrobiła sobie Stolica Apostolska, musiał wypaść negatywnie, gdyż nie rozumiano nad Tybrem całego zakresu skomplikowanych zagadnień kościelno-państwowych w Królestwie Polskim.